

Echa

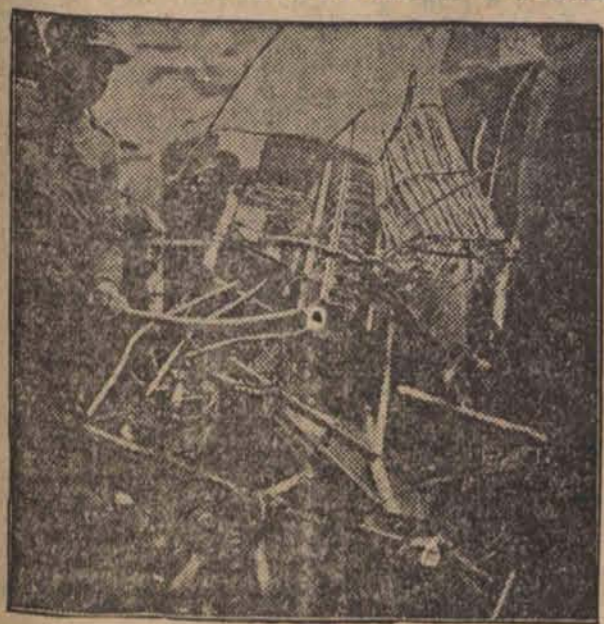
Rok VI, № 293. Łódź, Sobota 25 października 1930 r.

Redakcja: Zawadzka 1. — Telefony: 138-28, 182-48, 102-28. — Administracja: Piotrkowska 11. — Telefon 102-29. Redaktor i jego zastępca przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.

Warunki prenumeraty:
PRENUMERATA miejscowa z odbieraniem numerów w administracji „Echa” 2 zł. 50 gr.
 Odbieranie do domów — 40 gr.
 Prenumerata samiejscowa 3 zł. —
 Prenumerata zagraniczna 4 zł. 80 gr.
 Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rekopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń:
 Przed tekstem t. j. 1-a strona 35 gr. za w. m/m 1 lin. strona 6 lin.; w tekście 35 gr.; nekrologi 20 gr.; za swycczajne 25 gr.; drobne 12 gr. za wyraz; dla poszukujących pracy 10 gr.; najmniejsze ogłoszenie 1.20 zł.; dla bezrobotnych 1 zł.
 Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej.
 Za termin druków administracja nie odpowiada. — P. K. O. Nr. 68009.

Straszna katastrofa lotnicza w Warszawie.



Wczoraj jak już donosiliśmy zdarzyła się w Warszawie straszna katastrofa lotnicza, w której zginął młody lotnik z pierwszego pułku lotniczego ppor. Jerzy Karnicki. O g. 9-ej samolot znajdował się nad dzielnicą Wolską i nagle zaczął opadać z siłą uderzając w szklaną kopułę kł. „Parowóz”. Kadłub samolotu zerwał się i wpadł do w.

Jakie listy zostały dotąd unieważnione przez okręgowe komisje wyborcze?

Toruń, 25 października. (Od wł. kor.). Na posiedzeniu okręgowej komisji wyborczej unieważniono listę **Katolickiego Bloku Ludowego** (Ch. D.) do Sejmu i Senatu. Lista Bloku Niemieckiego nie została przyłączona do list państwowych z powodu braków formalnych. Dotychczas unieważnione zostały przez komisje wyborcze następujące listy: w Warszawie Blok Polski i Armia Zbawienia, w województwie warszawskim Katolicki Blok Ludowy (Ch. D.), w Ostrowiu Jedność Robotniczo-Chłopska, w Grodnie Centrolew, w

Polsko-Niemiecki mecz piłki nożnej.



(Śląsk Opolski) Reprezentacja piłki nożnej polskiego Śląska odniosła zwycięstwo nad reprezentacją niemieckiego Śląska (2:0). Na fotografii przypatrujący się meczowi konsul generalny R. P. w Bytomiu p. Leon Malinowski z referentem prasowym konsultatu p. Włodarkiewiczem i kapitanem związkowym na woj. śląskie p. Synowcem. Mecz zgrupował około 6000 widzów.

450 owiec spłonęło na węgiel. Pożar w leśniczówce.

Łódź, dn. 24 października. Wczoraj w leśniczówce Machniewka gm. Poddebice wybuchł gwałtowny pożar. Ogromny wicher, jaki w tym czasie szalał rzucał żagiewami, zagrażając całemu lasowi.

Zanim powiadomiono okoliczne strażę — doszczętnie spłonął dom mieszkalny, a ogień przetrząsnął na budynek owczarni — odciał drogę stadu. Mimo przeraźliwego beku żywym palącym się owiec, nie zdołano wy dostać z wnętrza ani jednej sztuki. Wszystkie owce w liczbie 450 sztuk spaliły się na węgiel.

Napad bandycki na listonosza.

Kradzież pieniędzy i przesyłek pocztowych. Bydgoszcz, 25 października. (Od wł. kor.). Dnia 23 b. m. o godz. 1 po poł. zdażył z urzędu pocztowego w Zblewie (powiat Starogardzki) listonosz Wybiśzewski przesyłkami pocztowymi, które miał nadać do ambulansu pocztowego w pociągu. Po drodze rzuciło się nań z ukrycia dwóch zamaskowanych bandytów, którzy powalili listonosza na ziemię, zabrali mu plecak z przesyłkami, zawierającymi 3 tysiące złotych w gotówce i 11 listów polecanych. Po dokonaniu napadu obaj bandyci zbiegli.

Zgon ś. p. Knake — Zawadzkiego. Wielki artysta zmarł na zapalenie płuc.

Warszawa, 25. 10. (od wł. k.) Wczoraj o godz. 12-ej w południe zmarł w szpitalu św. Ducha na zapalenie płuc znany artysta dramatyczny scen polskich ś. p. Stanisław Knake-Zawadzki. Wiek lat 73. Od lat kilku zmarły artysta spędził w zaciszu domowym. To jedna z najznamienniejszych postaci wielkiego aktorstwa. Najplodniejszy artystycznie był Stanisław Knake-Zawadzki na scenie krakowskiej, w okresie dyrekcji Pawlikowskiego - Kotarbińskiego. Jako dyrektor teatru Knake-Zawadzki wychował kilka młodych pokoleń.

Strzały przed Resursą obywatelską w Warszawie. Demonstracja Stronnictwa Narodowego.

Warszawa, 25 października. (Od wł. kor.). Wczoraj wieczorem do Resursy Obywatelskiej zwołany został wiec Stronnictwa Narodowego. Przy wejściu na salę sprawdzano zaproszenia odbierano łaski, parasole i t. p. — Generalnym mówcą był b. poseł prof. Rybarski. Po skończonym wiecu około 300 osób odprowadzało p. Rybarskiego do samochodu, stojącego po drugiej stronie ulicy.

Przebieg to miało charakter pochodu, przyczem wznoszono okrzyki antypaństwowe. Gdy na miejscu zjawili się policja, z tłumu padły dwa strzały. Policjanci zawezwali posiłki z komisarjatów, które przybyły na miejsce samochodami. Demonstrantów rozproszono. Ponieważ niektórzy stawiali opór, policja aresztowała 30 osób.

Delegacja 70 pp. w Belwederze.

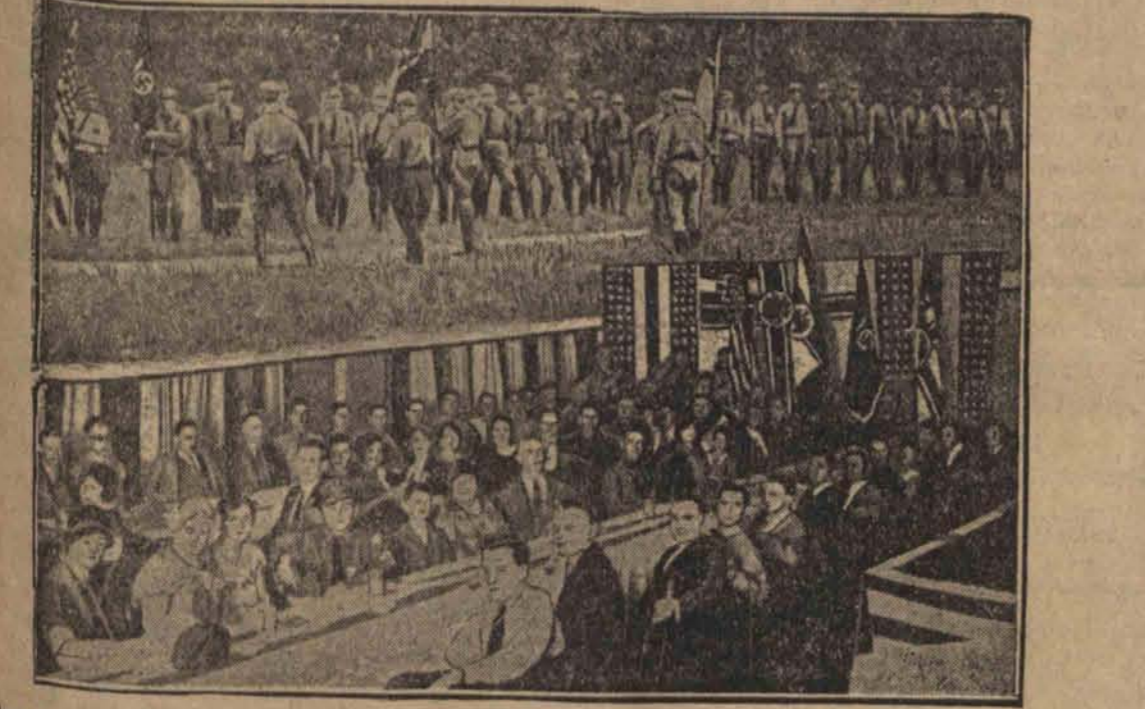
Warszawa, 25. 10. (od wł. k.) Wczoraj przybyła do Belwederu delegacja 70 p. p. z pułkownikiem Mordyszewiczem na czele. Delegacja prosiła marszałka Piłsudskiego o przyjęcie krzyża pułkowego oraz jednolitości wydanej z okazji poświęcenia nowego sztandaru.

KRÓL FUAD — DYKTATOREM.



Król egipski Fuad ogłosił dnia 22 b. m. dekret, zmieniający zupełnie konstytucję. Parlament został rozwiązany a król sła zamierza zgłosić wszelki opór. (w)

Stahlhelm w Ameryce.



Amerykańska organizacja t. zw. „Stahlhelm” utworzyła szereg grup poza granicami Rzeszy. Na zdjęciu widziemy pierwszy publiczny zjazd Stahlhelmu w Stanach Zjednoczonych. (w)

<p>Odeon Przejazd 2.</p> <p>Po raz pierwszy w Łódzi!</p> <p>„TANCERKA Z TUNISU”</p> <p>Wielki egzotyczny-erotyczny film osnuty na tle stosunków Afryki i Europy.</p> <p>W roli tytułowej ulubienica TINA MELLER</p> <p>Nad program: FARSA.</p>	<p>Wodewil Główna 1.</p> <p>Ostatni film z MILTONEM SILLSEM p. l.</p> <p>Na zgłiszczach namiętności</p> <p>Wielkie arcydzieło erotyczne, oparte na tle konfliktu niedobranego małżeństwa</p> <p>Nadprogram: Pikantna Farsa p. t.</p> <p>„Maniery w kleszce wydania”</p>
--	--

List ambasadora Filipowicza w „Herald Tribune”.

Nowy Jork, 25 października. (Tel. wł.). „Herald Tribune” ogłasza dłuższy list ambasadora Filipowicza, omawiający sytuację w Małopolsce Wschodniej i wykazujący na podstawie faktów i cyfr, bezpodstawność rozsiewanych plotek.

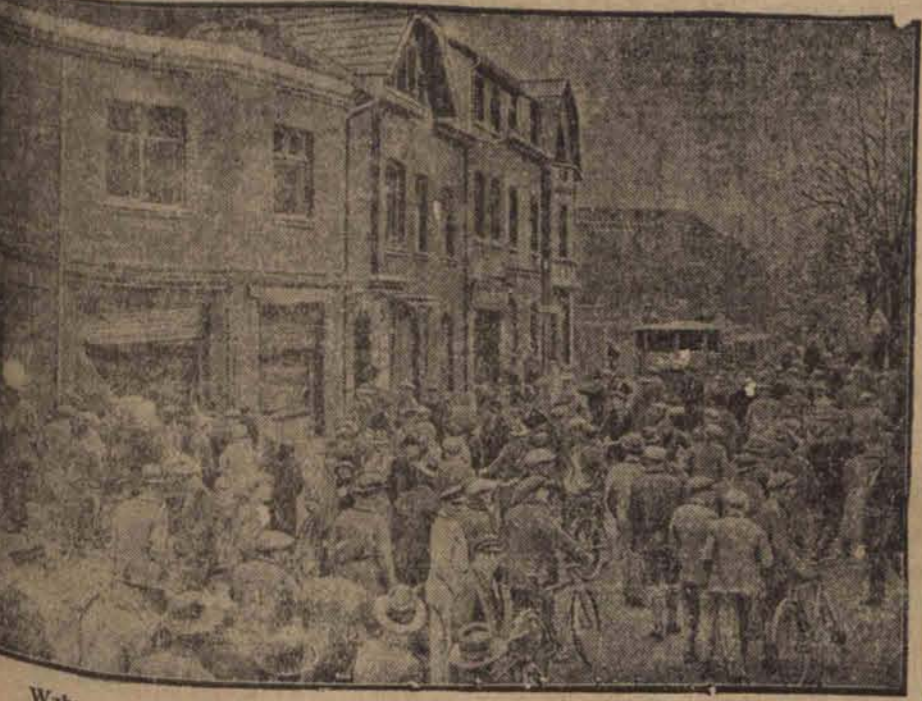
Krwawa rozprawa między ministrem a urzędnikiem.

Londyn, 25 października. (Ar) Do ministra finansów w Paragwaju, dr. Ayile, pewien urzędnik banku gospodarczego oddał kilka strzałów, raniąc go śmiertelnie. Minister zdażył jednak zastrzelić sprawcę, zanim sam runął na ziemię. — W drodze do szpitala dr. Ayala zmarł od odniesionych ran.

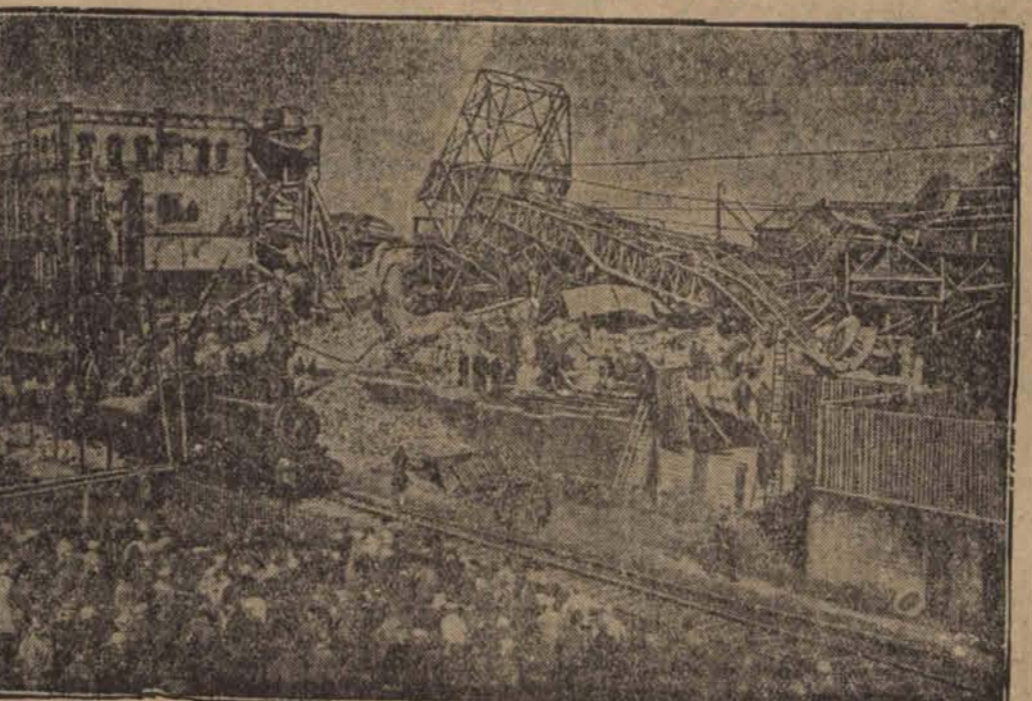
Dolar w Łodzi.

Banki dewizowe w dniu dzisiejszym kupowały około godziny 12 w południe efekty w kursie 8.89 i pół — 8.90 i pół. Prywatnie dolar w żądaniu 9.93 w placeniu 8.90.

Echa katastrofy kopalnianej w Niemczech.



Wzburzone tłumy rodzin zбитых w katastrofie górników gromadzą się na ulicach Alsdorfu, żądając pociągnięcia do odpowiedzialności winnych straszliwego nieszczęścia. (w)



Gruby szybu na eksplozji podziemnej.

SPORT

Reprezentacyjne kontredanse. Ostateczne składy naszych drużyn.

Składy naszych reprezentacji piłkarskich ulegają ciągłym zmianom. To gracze (kluby) odmawiają swego udziału, to kapitan związkowy pomija upatrzonych przed tygodniem piłkarzy. Ostatecznie po wyjaśnieniu sprawy z wycofaniem zawodników Wisły...

Związek dziennikarzy sportowych a Olimpiada.

Zarząd Związku Dziennikarzy Sportowych rozpoczął już akcję mającą na celu zapewnienie licznego udziału polskiej prasy sportowej na Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles.

Sport w kilku słowach.

(-) ŁOZLA. ogranicza po raz pierwszy w okręgu bieg 1-godzinny na bieźni klubu Kruščender w Łodzi. (-) Dziś o godz. 8 w pierwszym...

Walne zebranie Związku Oficerów Rezerwy Rzplitej Polskiej Okręgu Łódzkiego.

Dziś, t. j. 25 b. m. o godz. 13 m. 30 w I terminie ewentualnie o godzinie 19-tej w II-gim terminie odbędzie się walne zebranie członków obu połączonych związków oficerów rezerwy w lokalu Federacji przy ul. Zielonej Nr. 20.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO ZAGRANICĄ. Londyn 43.35, Praga 37.65 - 37.65, Wiedeń 79.33 - 79.61, Zurich 57.70, Berlin 46.85 - 47.25, Wypłata na Warszawę, Katowice i Poznań 46.92 i pół - 47.12 i pół.

GIELDY ZAGRANICZNE. Londyn. Notowania końcowe: N. Jork 4.85.93, Paryż, 123.82, Berlin 12.06.68, Bruksela 34.84 7/8, Włochy 92.82, Szwajcaria 25.02 3/8, Kopenhaga 18.16, Sztokholm 18.10 1/8, Oslo 18.16, Helsingfors 193.00, Praga 163.82, Wiedeń 34.45, Warszawa 43.35.

WALUTA. Liverpool, 24. 10. Amerykańska, zamknięcie: styczeń 5.94, luty 5.98, marzec 6.06, kwiecień 6.10, maj 6.16, czerwiec 6.20, lipiec 6.26, sierpień 6.29, wrzesień 6.32, październik 5.83, listopad 5.83, grudzień 5.89, loco 6.05. Liverpool, 24. 10. Egipska, zamknięcie: styczeń 8.76, marzec 8.96, maj 9.13, lipiec 9.28, listopad 8.66, gru dzień 8.72 loco 9.65.

WALUTY, DEWIZY I AKCJE. Na zebraniu giełdy walutowej bardzo małe zmiany. Dotyczy to zarówno obrotów dewizami zagranicznymi, jak i tendencji. Również utrzymał się kurs dolarów Stanów Zjednoczonych przy obrotach nadal ograniczonych. Większość dewiz, a mianowicie: na Gdańsk, Kopenhagę, Londyn, Nowy Jork (wplaty i czek i Kable) Paryż, Pragę, Wiedeń i Włochy nabywano po kursach niezmiennych.

Waluty, dewizy i akcje

Wystąpienie nie miało charakteru manifestacyjnego. Obecność wszystkich członków konieczna. Karty uczestnictwa zostaną wydane na miejscu. Zebranie będzie nosiło charakter uroczysty i manifestacyjny.

DALSZY WZROST KURSU 4 PROC. PREMJI POZ. INWESTYCYJNEJ.

Z papierów państwowych utrzymać nadal swe stabilizowane od dłuższego czasu kursy listy zastawne i obligacje banków państwowych. 6 pr. Poż. Dolarowa obniżyła się o dwa procent, po poprzednim zaś kursie obiegała 4 proc. Poż. Kolejowa, Z pożyczek premjowych sporo zakupów czyniono 3 proc. Premj. Poż. Budowlana po kursie al. par. Większym zainteresowaniem cieszyła się 4 proc. Premj. Poż. Inwestycyjna, zyskując półtora procent, na kursie Dolarowa pozostała bez obrotów, gdyż strony co do wysokości kursu nie mogły dojść do porozumienia.

Radjo-kacik

- PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ I ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ. NIEDZIELA. 10.45 Nabożeństwo z Katedry poznańskiej. 11.58 - 12.10 Sygnał czasu, program na dzień nast. i kom. teatr. 12.10 Poranek symf. 14.30 „Co zrobił Rząd dla zmniejszenia kryzysu rolnego” - p. J. Kępczowski. 16.00 - 16.20 Skrzynka pocztowa. 16.20 Muzyka gramof. 16.40 Odczyt. 16.55 - 17.15 Koncert gramof. 17.15 Wiadomości przyj i podaj. 17.40 - 19.00 Koncert. 19.00 - 19.25 „Bery i bojki śląskie”. 19.25 Feljton. 19.40 - 20.00 Rozmaitości. 20.00 Słuchowisko. 20.30 - 22.00 Koncert popularny kwadras literacki. 22.00 Feljton. 22.15 Recital fortep. 22.50 - 23.00 Kom. meteorol. kom. sport, program na dzień nast. 23.00 - 24.00 Muzyka tan. Koenigsusterhausen, niedziela. 8.50 Naboż. i muzyka religijna. 11.00 Transm. Akademii z Volksbühne. Śpiew chóralny i przemówienia. 12.30 Koncert. 14.30 Pieśń Mary Wurm. 15.00 Koncert ork. detel. 16.00 „Der Schwieger” - komedia. 10.00 Muz. kameralna. 19.00 - 19.25 Julius BAB. „Teatr spółczesny”. 19.30 - 19.55 Akademia ku czci Adalberta Stiftera. 20.00 Muzyka operetkowa. Nast. muzyka taneczna.

Komunikat.

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza podaje niniejszym do łaskawej wiadomości, że czysty zysk z dnia zniżki odbytego w dniu 19-go października r. b. na zasilenie Kas Inwalidów Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej, wynosił 11.097,53.

Pismo sowieckiego zarządu pocztowego do urzędu poczt i telegrafów w Łodzi.

Łódź, 25. 10. Wczoraj do Urzędu Poczt i Telgr. w Łodzi nadeszło pismo z zarządu pocztowego ZSRR, które donosi, że wskutek zmiany położeń geograficznych obszaru Rosji Sowieckiej miasta: Irbit, Ichim, Kurgan, Orenburg, Swerdlowski, Tagliński, Talski, Tselist, Czajkiński, Cha-

Czerwoni czy Fioletowi? Kalendarzyk imprez sportowych.

PIŁKA NOŻNA. Sobota, dnia 25 b. m., boisko W. S. godz. 15: Burza (Pab.) - Hasła. Boisko IKP, godz. 14.30 Zjednoczone - IKP Boisko Widzewa, godz. 14.30 Widzew - Hasłonek. Gry sportowe. Dalszy ciąg gier w koszykówkę i siatkówkę męską i żeńską.

Jutro pierwsze spotkanie! Bokserzy „Polonii” zagranicą.

Wychęła już drużyna pięściarzy „Polonii” warszawskiej, udając się jutro po Skandynawii. Polonia przelamała trudności, ją nastreczyli się przy opuszczeniu Warszawy w związku ze zbliżającym meczem Warszawa - Łódź i zdaniem wyłączenia dla wszystkich graczy na wyjazd.

Wzrost Warszawiaków na pozostanie w Lidze są minimalne.

Po ostatnich porażkach Warszawa znalazła się w sytuacji niemal nadziei i spadek jej z Ligi wydawał się być niemal pewnym. Jedyne zwycięstwa Warszawiaków nad Gornią, Czarnymi i Wartą przy

Marszałek Piłsudski o swej kandydaturze. (Dokończenie.)

Wystąpienie nie miało charakteru manifestacyjnego. Obecność wszystkich członków konieczna. Karty uczestnictwa zostaną wydane na miejscu. Zebranie będzie nosiło charakter uroczysty i manifestacyjny. Obecność wszystkich członków konieczna.

TEATR MIĘJSKI.

Teatr Popularny w sali Gejera powtarza sztukę w 5 akt. p. t. „Rycerz nocy”. Bilety do nabycia w kasie Teatru.

TEATR KAMERALNY.

Jutro o godz. 9 wieczorem sztuka Maugweta „Święty płomień” dla szerzej niższych po

TEATR POPULARNY.

W sobotę wieczorem o godz. 8 m. 15 i w niedzielę, dnia 26 b. m. o godz. 4 min. 15 wieczorem

TEATR MINJATUR „KAMELEON”.

Dziś i codziennie nowe wielką rewja p. t. „Wszystko się kreci”

TEATR SZKOLNY W GIMN. IM. BOLESŁAWA PRUSA.

Staraniem koła literackiego uczniów gimnazjum im. Bolesława Prusa w Łodzi, odegrana zostanie dnia 25 i 26 października r. b. w sali gimnazjum przy ul. Narutowicza 58 tragedia Jan Kocjanowskiego „Odprowa posłów greckich”, połączona z inscenizacją przemówienia Poła. Reżyseria prof. A. Jamroza. Początek o godz. 17 m. 30.

Koncert-raut na rzecz szpitala Anny Marji.

Wszyscy obywatele miasta naszego, którym los dziatwy, a zwłaszcza chorej, leży na sercu, powinni przybyć w niedzielę dnia 26 b. m. na koncert-raut, urządzony w Filharmonii na rzecz szpitala Anny-Marji. Czem jest szpital ten dla miasta naszego i dla zdrowia naszej dziatwy, nie

TEATR MIĘJSKI.

Teatr Popularny w sali Gejera powtarza sztukę w 5 akt. p. t. „Rycerz nocy”. Bilety do nabycia w kasie Teatru.

TEATR KAMERALNY.

Jutro o godz. 9 wieczorem sztuka Maugweta „Święty płomień” dla szerzej niższych po

TEATR POPULARNY.

W sobotę wieczorem o godz. 8 m. 15 i w niedzielę, dnia 26 b. m. o godz. 4 min. 15 wieczorem

TEATR MIĘJSKI.

Teatr Popularny w sali Gejera powtarza sztukę w 5 akt. p. t. „Rycerz nocy”. Bilety do nabycia w kasie Teatru.

NAJLEPSZE OBIADY SŁAWNEGO REPORTERA.

Wędrowki po restauracjach narodów.

Wszehwiatowej sławy reporter francuski, Geo London sporo czasu poświęca wynajdywaniu nieznanymi restauracjami i barów, gdzie można

dobrze zjeść. Co wieczór można go spotkać w towarzystwie takich znakomitości jak Carco, Xan Dongen, często nawet popularnej ulubienicy Paryża Mistinguett, zwiedzającego różne zakątki Paryża.

Wśród przyjaciół Geo London'a jest wielu znanych smakoszy.

— A czy pan sam jest smakoszem — zapytał Londona jeden z dziennikarzy.

— Oczywiście, jestem nim. Po pierwsze

jestem kawalerem, następnie dużo podróżuję, znam więc wszystkie miejsca, gdzie można dobrze zjeść. Gdy jestem na prowincji wyszukuję restaurację, gdzie można zjeść jakąś dobrą miejscową potrawę. Otóż gdy byłem w Toul wskazano mi jakąś sławną restaurację, w której zdążyłem zjeść śniadanie.

— Pańskie kurczęta są wyborne — rzekłem na pożegnanie restauratorowi — nie omieszkać wpaść jeszcze kiedyś do pana.

— Mam nadzieję, iż się zobaczymy — odparł właściciel restauracji.

Rzeczywiście, spotkałem się wkrótce, lecz w... sądziłem karnym. Tym razem restaurator nie zamordował kurczęcia, lecz męża swej kochanki.

— Nie wszystkie moje wspomnienia są tak tragiczne — uśmiechnął się London. — Znam obiady, które nie pozostawiają po sobie tak gorzkich wspomnień, mianowicie obiady związku prasy religijnej. Są to najlepsze obiady.

— Nie lubię kuchni niemieckiej, co do włoskiej, to trzeba wiedzieć iż najlepsze restauracje włoskie znajdują się we Francji i Londynie.

Kuchnię angielską doskonale opisał Dickens w „Pickwicku”. Jadłospisy angielskie nieszczęśliwie są ułożone, lecz niektóre potrawy smakują znakomicie np. „Chicken”, „Steak pudding”, a szczególnie lubię angielskie sery, jak Cheddar i Cheddar.

— Nie mogę nie wspomnieć o dwóch wybornych obiadach w Sowietach — mówił, śmiejąc się London — jeden obiad jadłem w towarzystwie Czicherina, drugi również doskonały z

Maliczewym, prezesem Targów Marsyljanek. Nie przypuszczam nie jest łatwo. W tem obrzydliwym nigdy, iż tak piękny hymn może

tak obrzydzać.

Wszyscy są moimi gośćmi

Szeroki gest człowieka bez grosza.

Wywołać sensację w Paryżu pitanowi angielskiemu nazwiskiem Gerald Grifston udało się zrobić silne wrażenie i dostać

się na pierwsze stronicy większych pism paryskich. Syn księżniczki rosyjskiej Anglika, młody, przystojny i ten temperamentu, przyjechał Londynu do Paryża mając w

szeni kilkadziesiąt funtów. Mimo korzystnego kursu paryskiego dolaru te stopniały szybko, tan bowiem nie kwapił się zwiedzania muzeów, wolał znać najpierw największe i najlepsze lokale nocne, odczuwał że szczególny apetyt na kuracje homary i szampa. Okrutny los zrządził biedny Gerald znalazł się

grosza właśnie w dniu swoich imienin. Przykro mu się zrobiło, w ce jednak doszedł do przemyślenia, że nie może psuć sobie swego dnia nędznym zagłębieniem finansowym i postanowił obchodzić go tem uroczystością. Około północy wszedł do jednego z największych dancin na Montmartre. Krew matki grała mu w żyłach i od krzyknął na całe gardło:

— Wszyscy obecni są moimi gośćmi. Jedzą i piją na koszt, ponieważ obchodzę imieniny.

Zgromadzeni nie dali zbytnio prosić i około 4-tej ranem przedstawiono solenne uroczystości. W tym czasie ujęty w astronomiczne try rachunek, na którym było walo 118 porcyj zimnego białego, szczególnie we Francji szlownego, odpowiednia butelek szampa, nie licząc owoców, ciastek, lodów

Gerald wykonał wobec odwrot strategiczny, zabierając w dodatku ze sobą jako żonę przyjacielkę właściciela. Już i tak niezłe poszkodowanego finansowo. Występ zczył się oczywiście w areście w którym hojny solenizant kuje rozprawę sądową.

Precz z piórem!



Zostaje pucobutem bo ja tak chcę i basta. Me pióro i atrament zastąpi piusz i pasta.

Dziewczátko na obrazku, Tak mocno mnie ponosiło, sam powiedz, czy z zawodów, nie słodkie to rzemiosło? Rom.

MODNE POTRAWY.

MANJA KALORYJNA W AMERYCE.

JADŁOSPISY WEDŁUG NAUKOWYCH ZASAD.

Na jadłospisach wielu restauracji w Nowym Jorku obok nazwy dań zobaczyć można tajemnicze cyfry, które niewtajemniczeni obcokrajowcy uważają za oznaczenie ceny. Cyfry te jednak podają tylko ilość kaloryj i są pozostałością z czasów, gdy Amerykanów ogarnęła prawdziwa manja na punkcie kaloryj.

Amerykanie łatwo przejmują się wszystkimi teoriami odżywiania się.

Nie chodzi im o smak potraw, a tylko o ich wartość odżywczą, o której wiedzą z dzienników i czasopism na podstawie naukowych badań albo z powodu reklam.

Z chwilą pojawienia się i rozpowszechnienia teorii o kaloryjach badano wartość odżywczą każdego środka żywnościowego tylko w stosunku wytwarzania ciepła w organizmie ludzkim i chemicy z

matematyczną ścisłością obliczali zawartość kaloryj w każdej potrawie. Ułożenie jadłospisu obiadowego lub kolacyjnego stawało się również zadaniem matematycznym dla każdej gospodyni domu ze względu na przepisową wagę białka, węglowodanów i tłuszczu.

Wydział gospodarczy państwa i tygodniki układały na tej podstawie jadłospisy w cenie dwudziestu pięciu centów tylko, aczkolwiek obliczone były na rodzinę, złożoną z sześciu osób. Mężowie cieszyli się na myśl oszczędzania i odkładania pieniędzy, gdy wtem nauka ogłosiła nowe odkrycie o witaminach. Rozpowszechniły się nowe teorie o niedostatecznej wartości odżywczej kaloryj i konieczności uwzględnienia witamin w pożywieniu. Odrazu zazna czył się przewrót w domach nowojorskich i włączono w jadłospisy większą ilość

owoców i jarzyn. Podobne ustosunkowanie się społeczeństwa amerykańskiego do kwestyj żywienia jako następstwo pociąga za sobą rozpowszechnienie się pewnych artykułów spożywczych i ich zapotrzebowanie, gdy popyt na inne zmniejsza się odrazu.

Przed teorią kaloryj ulubionymi potrawami Amerykanów były kartofle i sałata. Zeszły odrazu z jadłospisu wraz z pojawieniem się teorii o kaloryjach.

Obecnie obniżyło się znacznie zapotrzebowanie na mięso. W równym stopniu zmniejszyło się

spójność ryb. Gdy dawniej ludność Nowego Jorku spożywała rocznie na osobę 67 kilogr. ryby, dziś spożywa tylko 62 kilogr. Natomiast wzrosło zapotrzebowanie mleka. Codziennie przywozi się do Nowego Jorku 3,8 miliona litrów mleka. To olbrzymie spożycie mleka zawiązuje się niewątpliwie gorącej propagandzie zwolenników witamin.

Agitatorzy, broniący pewnych artykułów spożywczych zapomocą argumentów naukowych, częstokroć znajdują się na żołądź przemysłu, który wyżyskać potrafi nowe naukowe teorie z korzyścią dla sprzedaży swych wyrobów.

Gdy nauka wystąpiła z teorią o witaminach, kapitałiści amerykańscy odrazu uruchomili propagandę dla rozpowszechnienia w Ameryce nieznaną dotąd kapusty kwaszonej, która natychmiast zaważowała do roli ulubionej potrawy amerykańskiej. Tą właśnie drogą artykuł spożywczy staje się zarazem artykułem „modnym”.

Tak było także z karczochami, które dawniej podawano tylko w eleganckich hotelach nowojorskich. Pewnego dnia jednak czasopiśmie kobiece, miarodajne w kwestjach odżywiania, ogłosiło że karczochy są bardziej pożywe od szpinaku. Wpłynęło to natychmiastowo na popyt tej jarzyny i dziś konsumpcja karczochów jest znacznie większa od spożycia szparagów. Do Nowego Jorku rocznie przybywa 650 wagonów karczochów, ku wielkiej radości farme-

row na Florydzie, którzy dawniej użytkować nie mogli swych zbiorów.

Propaganda jarzyn, obfitujących w witaminy, uzyskała wspaniałe rezultaty w Nowym Jorku. Na jednego mieszkańca przypada rocznie

149 kilogr. jarzyn, niezależnie od cebuli (14,3 kg.) pomidorów (9,5 kg.) i sałaty (8,7).

Spożycie sałaty, odrzuconej zupełnie w epoce kaloryj, wzrosło znowu sześciokrotnie. Jednego tylko zycza przestzegają stale, kuchmistrze Ameryki, a mianowicie zamiast masła lub słoniny stale używają tłuszczów sztucznych i to jest powodem, że kuchnia amerykańska nie przypada do smaku cudzoziemcom.

Studnia artezyjska i wodociąg w starożytnej Pompei.

Podczas ostatnich prac wykopaliskowych w starożytnej Pompei natknięto się na głębokości 35 mtr. na studnię artezyjską, z której czerpały wodę wszystkie okoliczne starożytnie

studnie i termy. Jednocześnie z odkryciem studni artezyjskiej wykryto ślady całego systemu wodociągów, które będą dla archeologów i techników ważnymi wskazówkami sytuacyjnymi. Główny zarząd wykopalisk, na czele którego stoi prof. Maiuri, posta-

nowił cały ten system wodogowy puścić w ruch ponownie przy pomocy specjalnego urządzenia elektrycznego pełnić studnię aż do poziomu ulicy i rozdzielić wodę w wszystkie połączenia. Woda w odkrytej studni zwiększkiej jest zupełnie dobrą do użytku.

Dzięki odkryciu tej studni można już teraz przeprowadzić projektowane oddanie zaopatrzenie w wodę w starych odkopanych wille i domów starożytnej Pompei.

Podszuchane. RÓŻNICA.

— Czy pan jest zadowolony z frekwencji w swoim kinie? — Dziękuję, jako tako idzie Czasem sala jest nawpół zapełniona, innym razem znowu nawpół pusta.

PRAKTYCZNY.

— Zona szeptem: — Mężusiu, przy oknie majstruje włamywacz. — Maż: — Cicho, nie spłosz go. Może mu się uda otworzyć okno, które farba zupełnie zalepiła.

PELNE UTRZYMANIE.

Letnik (w pensjonacie z pełnym utrzymaniem): — Czy pani sama smaruje masłem bułeczki do kawy?

Gospodyni: — Naturalnie. Letnik: — W takim razie może mi pani wytłumaczyć, kto to masło znowu zeszkrobuję, zanim bułeczki do mnie dojdą?

Siódmy kongres niemieckich lekarzy sportowych.

Przed tygodniem odbył się w Monachium siódmy kongres niemieckich lekarzy sportowych

Kongres obeszany był bardzo licznie. Na porządku dziennym znalazło się kilka referatów, z których największe zainteresowanie wywołał referat fizjologa, dr Duriga, o „fizjologicznych podstawach wysokogórskich wpływów”, oraz referat prof. Loewy o „teoretycz-

nem znaczeniu wysokogórskiego klimatu”.

Świat sportowy najbardziej zainteresowania okazał referatowi prof. Knolla, który mówił o „szkodach dla zdrowia spowodowanych niewłaściwie uprawianym sportem”.

Poza tem na kongresie omawiano kolejno poszczególne sporty, zastanawiając się nad ich właściwościami zdrowotnymi.

Redaktor naczelny: Franciszek Probst.

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej przy ulicy Zawadzkiej nr. 3.

Za wydawnictwo odpowiada: Władysław Strykowski. Za redakcję odpowiada: Roman Furzański.